

## Dejima

Autor tekstu: **Piotr Napierała**

**D**ominujący na Zachodzie stereotyp Japończyka to obraz Samuraja, agresywnego, nieludzko wytrzymałego, twardego i nieustępliwego wojownika, uzupełniany stereotypem zapracowanego biznesmena z Tokio. Podczas, gdy Chińczycy kojarzą nam się z grzeczną łagodnością, Japonia wydaje nam się krajem ekspansywnym, a Japończycy — narodem agresywnym, mimo, iż obecnie to Chiny są w natarciu. Japonia z kolei uważa Europejczyków i Amerykanów za dość leniwych (wyjątek czasem robią dla Niemców) i niezbyt uprzejmych (tu akurat obie strony myślą o sobie podobnie, przykładowo japońskie zachowanie przy stole uchodzi za nieobyczajne na Zachodzie, czy sposób okazywania radości).

Stosunki między Europą i Japonią datują się od XVI wieku. Japonia była wtedy szachownią ziem rządzonych przez wielkich i mniejszych feudałów (od czasu powstania w 702 roku kodeksu uznającego władzę cesarza nad krajem i oddającego mu ziemie (należące wówczas do poszczególnych rodów) pod władanie, rozpoczął się okres tworzenia struktur feudalnych o nazwie *shōen*, zarządzanych przez gubernatorów. Z czasem władza cesarska przestała mieć na nie wpływ. Tak powstała kasta samurajów). Najważniejszy chwilowo i najpotężniejszy feudał mógł zostać szogunem, lub siogunem [1]. Funkcję sioguna, traktowaną wówczas jako tymczasową, wprowadzono w 794 roku podczas wojny z Ajnami (do końca wojny w 811 roku). W 1192 r. cesarz Go-Shirakawa przyznał ją Yoritomo Minamoto, który przekształcił ją w funkcję dożywotnią i dziedziczną. Później szoguni stali się faktycznymi władcami Japonii (za czasów rodów Ashikaga i Tokugawa — lata 1338-1573 i 1598-1863, kiedy to siogunat zniesiono). Japońska grzeczność tak nieprzenikniona czasem dla Zachodu ma swoje korzenie w niepisanym kodeksie samurajskich zasad: *Bushidō* (武士道 *bushi-dō*<sup>?</sup>, droga wojownika), który zawiera w sobie elementy [konfucjanizmu](http://pl.wikipedia.org/wiki/Konfucjanizm) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Konfucjanizm>), [buddyzmu](http://pl.wikipedia.org/wiki/Buddyzm) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Buddyzm>), [zen](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zen) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Zen>) oraz rodzimej religii [shintō](http://pl.wikipedia.org/wiki/Shintō) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Shintō>). Kodeks kładzie nacisk na odwagę, prawość, umiłowanie sprawiedliwości i współczucie (jak w filmie [Akiry Kurosawy](http://pl.wikipedia.org/wiki/Akira_Kurosawa) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Akira\\_Kurosawa](http://pl.wikipedia.org/wiki/Akira_Kurosawa)): „[Siedmiu samurajów](http://pl.wikipedia.org/wiki/Siedmiu_samurajów) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Siedmiu\\_samurajów](http://pl.wikipedia.org/wiki/Siedmiu_samurajów) & #179;w" target=) (siedmiu bushi decyduje się na nieodpłatną obronę rolników przed łupieżczym najazdem zbójów). Kodeks nakazuje też uprzejmość, z naciskiem na skłonność do poświęceń. Europejczyków dziwi np. zwyczaj składania parasola przeciwstawnego na czas rozmowy z kimś, kto takiego nie posiada, by dzielić z nim niewygodę przebywania pod silnym promieniowaniem, ponieważ w Europie dzieli się wygody a nie niewygody. Dr. Inazō Nitobe (1862-1933). W „Hagakure” (praktyczny i duchowy przewodnik dla wojownika składający się z przemyśleń samuraja Yamamoto Tsunetomo, byłego wasala Nabeshimy Mitsushige. Zostały one spisane na podstawie rozmów z lat 1709-1716 między Yamamoto, a młodym samurajem Tsuramoto Tashiro, ale po raz pierwszy opublikowano je wiele lat później) jest wiele fragmentów traktujących o samokontroli i samodoskonaleniu. XVIII wiek był w Japonii okresem pokoju, więc „Hagakure” miał dodać ducha samurajom stającymi się wygodnymi i rozleniwionymi urzędnikami państwowymi:

„...Pięćdziesiąt lub sześćdziesiąt lat temu samuraj każdego ranka brał kąpiel, golił przód głowy, wcierał pachnidło we włosy, obcinał paznokcie u rąk i nóg, ścierał pumeksem i wygładzał skórę stóp, starannie doprowadzał się do porządku, a już zwłaszcza zbroję i ekwipunek chronił przed rdzewieniem, odkurzał i pozostawiał lśniący i gotowy do użytku. [...] W każdej chwili masz być gotowy na śmierć, ale jeśli zostaniesz zabity w stanie ogólnego zaniedbania, będzie to dowód braku wcześniejszego przygotowania duchowego. [...] Jeśli nieustannie w swym życiu będziesz gotów na śmierć w walce i jako ktoś z założenia już martwy będziesz wypełniał służbę i doskonalił sztukę wojenną, to nie zagrozi ci hańba. Ci, którzy w ogóle o tym nie myślą, których treścią życia jest samolubne folgowanie pożądaniam, co krok okrywają się wstydem i w ogóle tego nie zauważają... Podwładny musi zachować czujność przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, musi także bezwzględnie towarzyszyć panu przez cały czas, także podczas oficjalnych obowiązków. Jeśli w chwili odpoczynku pofolguje swej czujności, inni uznają, że tak samo postępuje na służbie... Miej zawsze gotową odpowiedź. Należy być zawsze przygotowanym... Odkąd przyswoiłem sobie zasady służby, nigdy, ani w domu,

ani poza domem, nie pozwalam sobie na swobodę. Nic nie mówię. Kiedy nie mogę obejść się bez mówienia, staram się dziesięć słów zawrzeć w jednym. [2]

Ceniono trzeźwość myślenia w stresowych sytuacjach i gotowość do sprostania im. Z taką Japonią mieli do czynienia Europejczycy, którzy przybywali do tego kraju w XVI wieku. Portugalczycy przysyłali wówczas misjonarzy i broń, która m.in. feudałowi Oda Nobunaga (zm. 1582) pozwoliło pokonać wielu innych. Od 1543 do 1600 roku Portugalia (połączona w latach 1580-1640 w jedną monarchię z Hiszpanią Habsburgów) miała monopol na handel z Japonią. Przywiezione w 1543 roku portugalskie arkebuzy stały się wzorem dla japońskiej broni rodzimej produkcji [3].

W 1587 roku dwóch młodych Japończyków znanych tylko z ich europejskich imion Christopher i Cosmas popłynęli na hiszpańskim galeonie do Kalifornii, gdzie ich statek został zatrzymany przez kpt. Thomasa Cavendisha, który wziął obu Japończyków ze sobą do Anglii (byli pierwszymi znanymi Japończykami, którzy przybyli do tego kraju), gdzie spędzili oni ok. 3 lata, zanim znów wyruszyli na Atlantyk. O mały włos byłiby pierwszymi Japończykami, którzy opłynęli świat (zrobił to jednak dopiero Yamamoto Otokichi, znany potem jako John Matthew Ottoson (1818-1867) w 1837 roku [4]). W 1600 roku William Adams przybył do Japonii jako pierwszy żeglarz angielski, na statku holenderskim: *Liefde* pod dowództwem kapitana Jacoba Quaeckernaeka. W czerwcu 1598 roku w kierunku Japonii wyruszyły z Rotterdamu także 4 inne statki, ale dotarł do niej tylko *Liefde*, który jako pierwszy przepłynął cieśninę Magellana. Bardzo trudna podróż (sztormy) kosztowała życie niemal 1/3 załogi. Na pokładzie znajdowali się pilot-nawigator Will Adams oraz kupiec Jan Joosten. Siogun Ieyasu Tokugawa pomógł im dojść do zdrowia, a Adamsa i Joostena uczynił swoimi doradcami.

Adams zamieszkał w Japonii, gdzie dostał ziemię i dom. Gdy 19 kwietnia 1600 roku jego załoga zeszła na ląd w Bungo (dziś Usuki) na południowej wyspie Kiusiu, napotkali tubylców i portugalskich jezuitów, którzy głosili, że statek Adamsa jest statkiem pirackim, i jego załoga powinna zostać ukrzyżowana jako bandyci. Schorowani daleką podróżą ludzie Adamsa zostali zamknięci w więzieniu w zamku w Osace na rozkaz Ieyasu Tokugawa. 19 dział i 500 arkebuzów okrętu: *Liefde* wymontowano i użyto potem w bitwie pod Sekigharą 21 października 1600 roku, która zniszczyła wroga rodowi Tokugawa koalicję.



Rycina holenderska z 1707 roku przedstawiająca o sto lat wcześniejsze spotkanie Williama Adamsa z Tokugawą Ieyasu, vide: [http://en.wikipedia.org/wiki/File:William\\_adams\\_vanderaa.png](http://en.wikipedia.org/wiki/File:William_adams_vanderaa.png)

Ieyasu był pod wrażeniem wiedzy Anglika o armatach. Adams wspominał, że przyszedł siogun czynił wiele gestów, z których liczne były dlań zupełnie niezrozumiałe. Potem pojawił się Japończyk, który umiał mówić po portugalsku, i został on tłumaczem pierwszej w historii rozmowy Anglika z japońskim władcą (na razie jeszcze lokalnym), którego Adams proroczo nazywał „wielkim królem” [5]. Tak to europejska broń z jednego statku pomogła scentralizować Japonię. Oto fragment wspomnienia Adamsa z pierwszej rozmowy z Tokugawą (z listu do jego żony):

...Then he asked whether our country had wars? I answered him yea, with the Spaniards and Portugals, being in peace with all other nations. Further, he asked me, in what I did believe? I said, in God, that made heaven and earth. He asked me diverse other questions of things of religion, and many other things: as what way we came to the country. Having a chart of the whole world, I showed him, through the Strait of Magellan. At which he wondered, and thought me to lie. Thus, from one thing to another, I abode with him till midnight... [6]

Po rozmowie z Anglikiem Tokugawa stwierdził, że ponieważ załoga statku nie uczyniła nic złego jego poddanym, byłoby wbrew nakazowi rozumu karać ich jak chcieli Portugalczycy.



Holenderska mapa Japonii z 1707 roku. W rogu scena spotkania Adamsa z Tokugawą, z atlasu: *Naukeurige Versameling der Gedenk-Waardigste Zee en Land-Reysen*, prawdopodobnie autorstwa Pietera van der Aa, źródło: [http://en.wikipedia.org/wiki/File:William\\_Adams\\_1707\\_map\\_of\\_Japan.jpg](http://en.wikipedia.org/wiki/File:William_Adams_1707_map_of_Japan.jpg)

W roku 1604 Tokugawa kazał Adamsowi i Mukai Shogenowi dowódcy floty w Uraga, zbudować pierwszy japoński okręt w stylu europejskim. Zbudowano go, wzorując się na: *Liefde*. Tokugawa był zachwycony. W 1610 roku wysłał ów nowy okręt na ratunek hiszpańskim rozbitkom, którzy w sierpniu tego roku popłynęli nim (wtedy okręt zyskał nazwę: *San Buena Ventura*) do Meksyku, wraz Rodrigiem de Vivero y Velasco i z misją 22 Japończyków pod kierownictwem Tanaka Shōsuke. Ten japoński technik był pierwszym japońskim dyplomatą na kontynencie amerykańskim. Towarzyszył mu też franciszkanin o. Muños, który miał dyskutować o szczegółach planowanego porozumienia handlowego z Hiszpanami. Do Nowej Hiszpanii [7] dotarli w listopadzie 1610 roku. Hiszpański wicekról Luis de Velasco wyraził wielką radość z tej wizyty i z dobrego traktowania hiszpańskich żeglarzy w Japonii, i zdecydował zorganizować ambasadę hiszpańską w tym kraju, na której czele miał stać odkrywca Sebastian Vizcaino. Wicekról skonfiskował jednak: *San Buena Ventura* jednak, bojąc się, żeby Japończycy nie opanowali zbyt wcześnie nawigacji transoceanicznej [8]. Tanaka interesował się kopalnictwem, a zwłaszcza wydobywaniem srebra w hiszpańskich koloniach. Ponoć zabrał nieco drewna morwowego do Japonii, które potem posłużyło do budowy łaźni Tokugawa Ieyasu. Hiszpanów z kolei interesował znakomita stal mieczy japońskich czyli katan. O Japończykach pisał pod datą 16 grudnia 1610 roku, hiszpański pamiętnikarz Chimalpahin pisał, że wyglądają na odważnych, niespokojnych i zachowują się niczym orły [9]. Kilku Japończyków postanowiło przyjąć chrzest, a z tych trzech także zostać w Meksyku. Ochrzczono ich z wielką pompą pod koniec stycznia 1611 roku [10]. Tanaka Shosuke też został ochrzczony jako Don Francisco de Velasco Josuke. Tanaka Shosuke i Sebastian Vizcaino wyruszyli w drogę powrotną do Japonii w marcu 1611 roku.



Zbroje samurajów w nowojorskim Metropolitan Museum, zdjęcie własne, wykonane w lutym 1998 roku.

Tokugawa tak polubił Williama Adamsa, że pozwolił mu odwiedzać jego pałac, kiedy tylko przyjdzie mu na to ochota. Jego koledzy z okrętu: *Liefde* otrzymali przywileje handlowe (przynajmniej dwóch z nich: Melchior van Santvoort i Jan Joosten van Lodensteijn zarobiło na nim fortunę). W 1605 roku pozwolono im wyjechać z Japonii i otrzymali do tego stosowną pomoc. Adamsowie pozwolono wyjechać dopiero w 1613 roku, jednak wybrał on służbę Tokugawie jako pierwszy europejski samuraj (otrzymał imię: Miura Anjin), „wdowie” po Adamsie, Miura wysyłał przez dalsze lata pieniądze za pośrednictwem holenderskich i angielskich kompanii handlowych. Około 1608 roku Adams pomógł Tokugawie nawiązać przyjacielskie kontakty handlowe z hiszpańskim gubernatorem Filipin i hiszpańską Ameryką. Jak można się spodziewać Adams miał wysokie zdanie o Japonii i jej kulturze:

*...The people of this Land of Japan are good of nature, curteous above measure, and valiant in war; their justice is severely executed without any partiality upon transgressors of the law. They are governed in great civility. I mean, not a land better governed in the world by civil policy. The people be very superstitious in their religion, and are of diverse opinions. („...Lud Japonii jest dobry z natury, nad wyraz grzeczny, dzielny na wojnie: ich aparat sprawiedliwości jest surowy, ale bezstronny. Są rządzeni z wielkim taktem. Chyba nie ma lepiej rządzonego kraju w świecie. Są bardzo przesądni w swej religii, ale mają własne rozmaite opinie na sprawy [11]...”).*

W 1614 roku Ieyasu Tokugawa, pod wpływem m.in. rad Adamsa, wyrzucił z Japonii jezuitów i zażądał, by japońscy katolicy zmienili wiarę. Adams ostrzegał też szoguna przed angażowaniem się w handel z Hiszpanią. Być może ostrzegał go też przed jezuicko-hiszpańskim szpiegostwem. Japonia wówczas była właśnie terenem intensywnej działalności hiszpańskiego wywiadu. Podczas walk 1614 roku (w których brały udział z obu stron ponad stutysięczne armie) i oblężenia Osaki (1614-1615) wielu japońskich feudalów (*dajmio*) miało na swych sztandarach chrześcijańskie krzyże i znaki Św. Jakuba (Santiago — jeden z najważniejszych świętych dla Hiszpanów) [12], które na polu walki mieszały się z swastykami (starożytnym symbolem buddyjskim). Po zwycięstwie Ieyasu Tokugawy nad wrogą mu koalicją, wyjął chrześcijaństwo spod prawa, zakazując jego wyznawania pod groźbą kary śmierci. Wynikało to m.in. stąd, że Hiszpanie i jezuita próbowali nawiązać kontakt z arystokratą Date Masamune, drugim najpotężniejszym po szogunie człowiekiem w kraju, i zorganizować rewoltę przeciw władzy tego ostatniego, celem zaprowadzenia w Japonii katolicyzmu, i przejściu de facto władzy w tym kraju. Podbój Japonii przez Hiszpanów nie wchodził bowiem w grę, gdyż szogun mógł zebrać armię nawet 450.000 ludzi, czyli większą niż kilka największych ówczesnych armii Europy razem wziętych [13].

Adams starał się znaleźć nowe szlaki komunikacyjne między Europą a Japonią. Chodziło o tzw. Przejście Północno-Zachodnie (morska droga z Europy do wschodniej Azji prowadząca drogami wodnymi wewnątrz Archipelagu Arktycznego. Istnienie tego szlaku zostało teoretycznie udowodnione przez angielskich geografów w końcu XV wieku). Ieyasu podsunął problem Adamsowi, a ten zgłosił

sie do East India Company po ludzi i środki, jednak projekt znalezienia przejścia nigdy się został zrealizowany.

W listopadzie (sezonie tajfunów) 1614 roku Adams próbował zorganizować wyprawę do Syjamu na japońskiej 200-tonowej dżonce, którą nazwał: *Sea Adventure*, z załogą 120 japońskich żeglarzy i kupców, także kilku chińskich kupców, jednego włoskiego i jednego kastyljskiego kupca oraz dwóch angielskich (Richard Wickham i Edmund Sayers). Uczestnicy wyprawy wyruszyli ze srebrem kupić chińskie drewno, jedwab i skóry. Niestety tajfun nieopodal dzisiejszej Okinawy uszkodził statek, i wyprawa musiała zostać odłożona na później. Następna wyprawa 3 statkami (w tym jedną wynajętą chińską dżonką) w listopadzie 1615 roku zakończyła się pełnym powodzeniem. Ostatni statek powrócił do Nagasaki w czerwcu 1617 roku. Niedługo po powrocie Adams rozmawiał ze swoim sąsiadem, japońskim admirałem nazwiskiem Mukai Shogen Tadakatsu o możliwościach inwazji na katolickie, opanowane przez Hiszpanów Filipiny. W 1617 i 1618 Adams organizował wyprawy handlowe do Kochinchiny (pół-zach. wybrzeże dzisiejszego Wietnamu). Adams zmarł w Hirado, na północ od Nagasaki w maju 1620 roku. Trzy lata później angielska faktoria rozwiązano, ponieważ nie przynosiła dostatecznych zysków. Swoje dobra (dom w Edo, posiadłość ziemską w Hemi i 500 funtów) w testamencie Adams podzielił równo na rzecz swych obu rodzin; angielskiej i japońskiej. Inny Anglik Cocks bardzo żałował śmierci kpt. Adamsa, wątpił bowiem, by kiedykolwiek jakiegokolwiek chrześcijanin tak wielki miał wpływ na władcę Japonii. W 1629 tylko dwaj towarzysze pierwszej podróży Adamsa do Japonii nadal mieszkali w tym kraju (Melchior van Santvoort i Vincent Romeyn). William Adams jest do dziś osobą znaną i celebrowaną w Japonii. Życie Adams zainspirowało też mini serial *Shōgun* (1980), I produkcję Broadwayowską: *Shogun: The Musical* (1990) and the computer game *James Clavell's Shōgun* (1989), oraz kilka powieści. [14]

W lipcu 1609 roku Holendrzy założyli faktorię handlową na wyspie Hirado. Razem ze statkami z 1609 roku przybyli posłowie Puyck i van den Broek, którzy wynegocjowali w Edo (dziś Tokio, stolicy Tokugawów jako władców całego kraju) przywilej handlu na terenie całego kraju (Portugalczyki mieli tylko pozwolenie na sprzedaż swych dóbr w porcie Nagasaki za cenę ustaloną z góry). Słynną sztuczną wyspę: Dejima (dosł. „wystająca wyspa”) w zatoce Nagasaki wybudowano w 1634 roku z polecenia sioguna Iemitsu Tokugawy. Początkowo była przeznaczona dla portugalskich kupców, jednak po wydaniu przez Iemitsu edyktu o zamknięciu kraju w 1636 roku oraz po powstaniu chłopskim w Shimabarze (na wyspie Kiusiu), na przełomie 1637 i 1638, któremu broń dostarczyli Portugalczyki, i które zostało stłumione z pomocą Holendrów, z Japonii zostali wydalenii wszyscy Portugalczyki i inni cudzoziemcy z wyjątkiem przedstawicieli Holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. Dejima służyła im za bazę handlową od 1641 do 1857 roku, czyli w całym okresie samoizolacji Japonii (*sakoku*). Kiedy w 1636 roku siogunat podjął decyzję o zamknięciu kraju, jedynie Chińczycy i Holendrzy otrzymali zgodę na kontynuowanie handlu z Japonią. Holendrzy zostali jednak zmuszeni do przeniesienia w 1641 roku swojej faktorii z wyspy Hirado (gdzie przebywali od 1609) na małą, sztuczną wysepkę Dejimę usypaną przez Portugalczyków w zatoce Nagasaki. Miała ona kształt rozłożonego wachlarza (takiego jaki rzucił na stół cesarz podczas debaty o budowie wyspy) o wymiarach ok. 120 na 75 metrów, była otoczona murem i połączona z lądem kamiennym mostem. Po obu stronach była strzeżona. Część nabrzeża wysepki od strony zatoki była umocniona skałami granitowymi i bazaltowymi. Na Dejimie zamieszkiwało przeważnie około dwudziestu Holendrów. Byli to pracownicy *Vereenigde Oostindische Compagnie* — VOC), pół-rządowej organizacji handlowej (jej główny urzędnik *opperhoofd* był jednocześnie dyplomatą rządu Republiki Zjednoczonych Prowincji Niderlandów. Na wysepce znajdowały się magazyny i kwatery gościnne dla japońskich gości. Personel japoński, jak tłumacze (tradycyjnie rodzina Motoki), czy dostawcy żywności byli opłacani przez Kompanię. Holendrzy płacili „czynsz” za korzystanie z wyspy (ok. 8,5 tys. guldenów rocznie). Każdy statek podlegał inspekcji administratora japońskiego, a broń składano do depozytu. W czasie postoju odbierano żagle i ster. Chrześcijańskie obrzędy religijne były zabronione. Przy schodzeniu na ląd zamorscy goście byli zmuszani do deptania po chrześcijańskiej ikonie. Do Dejimy przybijało 5-7 statków rocznie, lecz po 1715 roku już tylko 1 lub 2. Po bankructwie VOC (1795), handel z wyspą przejął rząd, a statki przybijały jeszcze rzadziej. *Opperhoofd* był traktowany jak głowa małego państwa wasalnego. Co roku miał on wraz z kilkoma podwładnymi przynosić trybut siogunowi w Edo. Co ciekawe np. chińscy kupcy, w ogóle nigdy nie mogli odwiedzać Edo. Holendrzy zaś mogli gościć swoich i innych europejskich naukowców (Engelbert Kaempfer, Carl Peter Thunberg, Isaac Titsingh, Philipp Franz von Siebold), którzy za zgodą szoguna mogli schodzić na ląd. W 1716 roku szogun Ietsugu Tokugawa zezwolił na cumowanie w porcie na Dejimie 30 statków chińskich i 2 holenderskich każdego roku. Decyzja ta nie zmieniła jednak w żaden sposób polityki samoizolacji Japonii.

Kontakty osobowe doprowadziły do wzrostu zainteresowania Japończyków wiedzą Zachodu. Zaczęły docierać instrumenty naukowe oraz przede wszystkim książki, które przyczyniły się do rozwoju tzw. „studiów holenderskich” (*rangaku*), czyli poznania języka, europejskiego kalendarza, astronomii, anatomii i medycyny. Dejima szybko zyskała sławę jako centrum medycyny, wiedzy wojskowej i astronomii. Szczególnie szogun Tokugawa Yoshimune (1684-1751), który rządził od 1712 roku do abdykacji w 1745, znany był ze swego zainteresowania zachodnią myślą techniczną. Yoshimune odprawił konserwatywnego doradcę Arai Hakuseki i zaczął zmiany znane jako Reformy Kyōhō. Książki zagraniczne były zabronione od 1640 roku, Yoshimune złagodził jednak to prawo w 1720 roku, gdy sprowadził wiele zagranicznych książek i nakazał dokonania ich przekładu w Japonii. Również Yoshimune był inicjatorem *rangaku* [15].

Słynny medyk i przyrodnik niemiecki Engelbert Kaempfer (1651-1716) rodem z Lemgo w Nadrenii, przybył do Nagasaki w 1690 roku. Badał tamtejszą florę (*Flora Japonica*). Sprowadził nasiona miłorzębu dwuklapowego (*Ginkgo biloba*) do ogrodu botanicznego w Utrechcie. Interesowała go też akupunktura i moksycucja. Naukowcom zachodnim sioguni pozwalał zostawać w Edo nawet do 3 tygodni. Engelbert Kaempfer wspominał też, że siogun prosił jego i jego towarzyszy o wykonanie holenderskich piosenek dla swej uciechy. Była to dość typowa prośba przy takich okazjach. W 1775 roku Szwed Carl Thunberg rozpoczął swą pracę jako lekarz na wyspie.



Holendrzy z Dejimy i japońskie kurtyzany na obrazie japońskim z ok. 1800 roku, źródło:

[http://en.wikipedia.org/wiki/File:Dutchmen\\_with\\_Courtesans\\_Nagasaki\\_c1800.jpg](http://en.wikipedia.org/wiki/File:Dutchmen_with_Courtesans_Nagasaki_c1800.jpg)

Okupacja francuska (1811-1814) oraz utrata posiadłości kolonialnych w Azji na rzecz Wielkiej

Brytanii spowodowały, że Dejima była wówczas jedynym miejscem na świecie, gdzie powiewała flaga holenderska. Holendrzy przywozili z Azji do Japonii m.in. jedwab, cukier, skóry, a z Europy tekstylia, wyroby bawełniane i szklane. Kupowali u Japończyków miedź i srebro. Bardzo opłacalna dla Holendrów była różnica w relacji między srebrem a złotem - 5:1 w Japonii, przy 15:1 w Europie. Faktoria na Dejimie została zamknięta w 1857, a sama wysepka została otoczona łądem (osuszenie zatoki) i włączona do miasta Nagasaki. Od roku 2000 można zwiedzać tam kilka historycznych budynków, w tym dom opperhoofda [\[16\]](#). Holendrzy sprowadzili do Chin; kapustę i pomidory (XVII w.), badminton (XVIII w.), bilard (1794), piwo, kawę (Holendrzy zwali ją wtedy: moka — Siebold pisał w 1823 roku o japońskich amatorach kawy), pianino (sprowadził je Siebold w 1823 r., dziś w muzeum Kumatani), oraz czekoladę (najpewniej między 1789 a 1801 rokiem) [\[17\]](#).

W 1623 roku grupa angielskich marynarzy została zabita (był to w zasadzie mord sądowy) na terenie dzisiejszej Indonezji przez Holendrów z VOC (tzw. Amboyna massacre). Napięcia między Anglikami i Holendrami spowodowały, że wkrótce potem Anglicy zamknęli swą faktorię handlową w Hirado (sąsiadującą z holenderską), bez powiadomienia rządu Japonii, co spowodowało ponad dwuwiekową przerwę w kontaktach brytyjsko-japońskich. W 1673 załoga statku „Returner” odwiedziła Nagasaki i proponowała odnowienie ich, ale siogun odmówił, m.in. dlatego, że Karol II Stuart poślubił katoliczkę, a Japończycy pamiętali hiszpańskie jezuickie knowania w ich kraju. Dopiero w 1858 roku Anglicy powrócą do Japonii i urządzią ambasadę w Edo.

Izolacja pogłębiła kryzys gospodarczy, którego przyczyną był też podział społeczeństwa, hamujący naturalne procesy rozwoju i powodujący ubożenie społeczeństwa. Kryzys spotęgowało zagrożenie z zewnątrz na przełomie XVIII/XIX w., wynikające ze wzrostu zainteresowania Japonią ze strony cudzoziemców: Rosjan, Brytyjczyków, Amerykanów. Ostatecznie w [1854](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1854>) na skutek działań komandora M.C. Perry'ego, dowódcy eskadry amerykańskich okrętów, Japonia zaczęła otwierać swoje granice. Podpisała traktat o przyjaźni z USA (m.in. otworzyła porty), a następnie z: Wielką Brytanią, [Rosją](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Rosja>) ([1855](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1855>)), [Holandią](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Holandia>) ([1856](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1856>)). W [1858](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1858>) zawarła traktaty handlowe z: [USA](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Stany\\_Zjednoczone](http://pl.wikipedia.org/wiki/Stany_Zjednoczone)) (m.in. prawo eksterytorialności), Wielką Brytanią, Rosją, Holandią, [Francją](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Francja>), Portugalią ([1860](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1860>)), [Prusami](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/KrAllestwo\\_P\\_rus](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kr%Allestwo_P_rus)) ([1861](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1861>)). Nasiliło to nastroje antycudzoziemskie. Powstał ruch sonnō-jōi („czcić cesarza, wypędzić barbarzyńców”), na którego czele stanęli samuraje, ostatecznie Japończycy uznali przewagę cudzoziemców, ruch antycudzoziemski osłabł, nasilił się ruch procesarski. Pod koniec [1867](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1867>) ostatni [siogun](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Siogun>) z rodu Tokugawa, Yoshinobu ([1866](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1866>)-68), zrezygnował ze stanowiska. Na początku [1868](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1868>) zniesiono urząd sioguna, kończąc tym samym ostatnie rządy wojskowych w Japonii. Nastąpiła [restauracja](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Restauracja\\_\(historia\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Restauracja_(historia))) władzy cesarza. W [1868](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1868>) rozpoczął się proces gwałtownych zmian i modernizacji na wzór zachodni, zw. restauracją [Meiji](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka\\_Meiji](http://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka_Meiji)). W 1873 wprowadzono [kalendarz gregoriański](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Kalendarz\\_gregoria\\_7;?ski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kalendarz_gregoria_7;?ski)) i cofnięto wszystkie antycudzoziemskie zarządzenia. Najważniejszym problemem była rewizja nierównoprawnych traktatów z połowy [XIX](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/XIX\\_wiek](http://pl.wikipedia.org/wiki/XIX_wiek)) w. Nieudaną próbę podjęto już [1871](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1871>), w trakcie pierwszej oficjalnej misji rządowej do Stanów Zjednoczonych i Europy, na której czele stał [Tomomi Iwakura](#) ([http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Tomomi\\_Iwakura&action=edit&redlink=1](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Tomomi_Iwakura&action=edit&redlink=1)). Ostatecznie nastąpiło to dopiero w latach [1894](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1894>)-[1899](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1899>). Wcześniej Japonia zawarła równoprawny układ z Chinami (1871), uzyskała od Rosji [Kuryle](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Wyspy\\_Kurylskie](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wyspy_Kurylskie)) w zamian za [Sachalin](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Sachalin>) (1875). W latach 20. XX wieku pojawiły się liczne organizacje: prawicowe, nacjonalistyczne, liberalne, lewicowe, socjalistyczne i komunistyczne. I wojna światowa, w której Japonia popierała Wielką Brytanię, Francję i USA rozkręciła japoński przemysł, jednak rok 1918 przyniósł recesję. W latach 1921-1922, wspólnie z: USA, Wielką Brytanią, Francją, Włochami, Belgią, Holandią, Portugalią i Chinami, Japonia uczestniczyła w konferencji waszyngtońskiej i podpisała traktaty dotyczące praw żeglugi i bezpieczeństwa na Pacyfiku.



Marynarze z Zachodu na japońskiej rycinie z XIX w.

Po 1926 roku nastąpił wzrost nastrojów nacjonalistycznych. Przyczyną była zła sytuacja gospodarcza, pogłębiona wielkim kryzysem lat 1929-1933. Nacjonalści uważali, że Japonia zabrnęła zbyt daleko w naśladowaniu rozwiązań zachodnich. Dokonywali oni zamachów w imię hasła „Azja dla Azjatów”, którą kierować miała Japonia właśnie. Tacy nacjonalści jak Gi'ichi Tanaka, postulowali np. oddzielenie Mandżurii i Mongolii od reszty Chin i krytykowali ustępstwa takie jak podpisanie w Londynie układu dotyczący redukcji sił morskich (1930). W 1937 roku Japonia rozpoczęła II wojnę światową atakując Chiny, i mordując w grudniu 1937 i styczniu 1938 dziesiątki, a może i setki tysięcy chińskich cywilów w Nankinie, przeciwko czemu protestował nawet rząd hitlerowskich Niemiec.

W 1945 Japonia po raz pierwszy w historii znalazła się pod obcą okupacją, którą kierował gen. Douglas MacArthur. Rządzono za pośrednictwem urzędników japońskich, którzy jednak nie mogli zmienić decyzji administracyjnych aliantów. W pierwszym okresie okupacji (1945-1948) zajęto się głównie demilitaryzacją, demokratyzacją i decentralizacją. Z więzień wypuszczono przedstawicieli lewicy, wspierano w rządach partie liberalne. Po 1948 roku, potrzebując Japonii przeciw blokowi wschodniemu, zaczęto ją odbudowywać i rehabilitować. Okupacja zakończyła się w 1952, kiedy wszedł w życie traktat pokojowy, podpisany rok wcześniej w San Francisco przez Japonię, USA oraz 47 innych państw. Traktatu nie podpisał ZSRR oraz inne państwa bloku sowieckiego, w tym Polska (polsko-japońskie stosunki dyplomatyczne wznowiono w II 1957). Japonia i USA zawarły także układ o bezpieczeństwie, gwarantujący stacjonowanie na wyspach wojsk amerykańskich.

Już w 1953 Japonia pod względem wartości PKB wyprzedziła Włochy, następnie Francję i Wielką Brytanię (1966) oraz RFN (1967) i stała się trzecią, po USA i ZSRR, potęgą gospodarczą świata. Obecnie Japonia mocno się zbroi wywołując pewien niepokój Zachodu (m.in. Samuela Huntingtona). Jest to być może kontynuacja słynnego stereotypu: „yellow peril” czyli „żółtego zagrożenia” w początku XX wieku (mówiono o nim nie tylko w świecie anglosaskim, ale i np. w wilhelmińskich Niemczech), kiedy Japończyków starano się przedstawić jako dzikich barbarzyńców, militarystów i wojennych podżegaczy [18]. Propaganda „żółtego zagrożenia” znalazła swój efekt zarówno w skrajnie negatywnym przedstawieniu Japończyków w filmach hollywoodzkich czasu II wojny światowej (Japończyków grali zwykle aktorzy chińskiego pochodzenia, po II wojnie bywało często odwrotnie), internowania obywateli USA (los rodziny pana Mijagi z filmu „Karate Kid”) japońskiego pochodzenia w tym okresie i restrykcjach emigracyjnych rządu Australii wobec ludzi rasy żółtej (1901-1973)

Istnieją dziś na Zachodzie dwa dominujące stereotypy Japończyka, oba sprowadzające się do rzekomego agresywnego ducha Japończyków. Przy czym może to być obraz humorystyczny lub na serio. Niestety nie pamiętam nazwy amerykańskiego filmu, w którym japoński kierowca tira ucieszył się na widok auta stojącego na poboczu drogi, krzyząc: „Banzai” [19], po czym pojechał tak, by uciąć je karoserią swej ciężarówki. Jest to wyraźne nawiązanie do legendy pilotów kamikaze, których poświęcenie zdumiewało. W czasie II wojny światowej wielu pilotów kamikaze zginęło na próżno, nie wiedząc że pokłady brytyjskich lotniskowców, są w przeciwieństwie do amerykańskich opancerzone. Steven Spielberg zmierzył się z japońskim mitem dwa razy. Raz poważnie w: „Imperium słońca”,



a raz na wesoło w filmie: „1941”. Ten ostatni film rozkłada akcenty równo po obu stronach Amerykanie są w nim przedstawieni jako banda panikarzy bojących się inwazji japońskiej w najwyższym stopniu (jeden z generałów na informacje o plotce jakoby Japończycy zatruli rzeki w Kalifornii, mówi „rząd powinien raczej wrzucić do nich środki uspokajające, może wtedy rząd pozwoliłby armii prowadzić wojnę”), a Japończycy jako szaleńcy, którzy pod wodzą kapitana okrętu podwodnego (Toshiro Mifune w tej roli) wpływają na wody USA by storpedować Hollywood, myślą jej jednak z diabelskim kołem wesołego miasteczka.

Gwałtownym i dumnym „samurajem” jest też Toshi, bohater filmu animowanego: American Dad, i kolega z klasy Steve’a - syna tytułowego bohatera. Toshi odmawia mówienia po angielsku i mówi do swych kolegów po japońsku nie przejmując się, że ci go nie rozumieją.

Japonia szokuje Zachód cukierkową urodą i modą japońskich dziewczyn, np. tych z zespołu: Perfume (pochodzą one z Hiroszimy, która na Zachodzie ze śpiewaniem się raczej nie kojarzy, ich przebój: „Monochrome Effect” został wybrany na muzykę XXXI wieku, a więc dalekiej przyszłości w jednym z odcinków: American Dad [20]), bekaniem przy stole, uwielbieniem dla robotów (uwważają nawet, że roboty też mają duszę, a profesor Hiroshi Ishiguro, który swego robota-humanoida wysłał nawet na konferencje, by wygłaszał te wykłady, które on by wygłosił, gdyby miał więcej czasu [21]), gwałtownością walk w fimach anime, i skrajnym praktycyzmem nawet w sprawach seksu (wielkim zainteresowaniem mediów Zachodu cieszył się tokijski zakład, oferujący tysiące stosunków oralnych jednocześnie), czy zakwaterowania (kapsuły noclegowe w hotelach). Japonki uchodzą za łatwą zdobycz dla białych mężczyzn odwiedzających Japonię (Yellow cab stereotype, który zapewne jest pochodną stereotypu: Amejo — dziewczyny oddającej się chętnie amerykańskim okupantom) [22]. Pamiętam też jak moja mama opowiadała jak przestraszyła się japońskiej eksplozji radości w wykonaniu psycholożek z Japonii na jednej z konferencji. W serialu animowanym: „Family Guy” jedne z bohaterów kreskówki Glenn Quagmire mówiąc o swoim wydumany japońskim pochodzeniu stwierdza: „...Nadal zajmują się 5 godzin dziennie matmą, choć już nawet nie chodzą do szkoły...”.

Bardzo zabawne jest to jak James Bond (Sean Connery) stawał się Japończykiem w filmie: „Żyje się tylko dwa razy” (ang. You Only Live Twice) z 1964 roku, kiedy to Japonia była w modzie. Oto fabuła tego filmu:

“... Amerykanie oskarżają Związek Radziecki o przechwycenie statku kosmicznego. Ale wywiad brytyjski dysponuje przesłankami, wskazującymi na to, iż porwanie niekoniecznie jest sprawą Rosjan. Tymczasem dla zmylenia przeciwników, zostaje upozorowana śmierć Bonda. Celem prowadzenia śledztwa dotyczącego porwania rakiety, Bond udaje się do Japonii gdzie ma spotkać się z agentem Hendersonem. Spotkanie ułatwia poznana na turnieju sumo tajemnicza Japonka, panna Aki. Henderson, podczas spotkania z Bondem, zostaje skrycie zamordowany. Bond ścigając morderców i eliminując ich po drodze, trafia do biurowca firmy Osato, gdzie wykrada z sejfów tajne dokumenty. W momencie ucieczki znowu pojawia się panna Aki, która w niecodzienny sposób kontaktuje Bonda z szefem japońskich służb specjalnych - Tanaką. Po spędzeniu nocy z panną Aki, Bond udając brytyjskiego przemysłowca spotyka się z szefem firmy Osato, panem Osato, który nie daje się jednak nabrać i rozkazuje zabić Bonda. Z opresji ponownie ratuje go panna Aki w swoim szybkim samochodzie. Kontynuując śledztwo Bond i Aki udają się do Kobe, do portu. Tam Bond zostaje pochwycony przez ludzi Osato, pannie Aki udaje się uciec. Uwięziony Bond, pozostaje pod nadzorem asystentki pana Osato panny Brandt, którą próbuje namówić do zdrady. Początkowo panna Brandt wykazuje zainteresowanie, by przy okazji uwieść Bonda, następnie w dość wyszukany sposób próbuje się go pozbyć. Bond jednak z ciężkich opresji uchodzi z życiem. Następnym krokiem Bonda jest lot zwiadowczy mini śmigłowcem bojowym Little Nellie skonstruowanym przez Q, nad wyspą Yama, gdzie widziano podejrzaną statek dostarczający materiały chemiczne z zakładów pana Osato. Podczas lotu toczy zwycięski bój z czterema wrogimi śmigłowcami. Tymczasem zostaje porwany z kolei radziecki statek kosmiczny. Sytuacja polityczna zaognia się, grozi wybuchem III wojny światowej. Za porwaniami statków kosmicznych stoi organizacja SPECTRE (WIDMO), której członkiem jest pan Osato, a przywódcą Ernst Stavro Blofeld. Tanaka planuje napaść na bazę Blofelda, zlokalizowaną na wyspie Yama, z pomocą oddziału ninja. W tym celu Bond zostaje ucharakteryzowany na Japończyka, przechodzi szkolenie ninja i udaje się na wyspę jako mąż japońskiej dziewczyny Kissy [23]...”.

Najzabawniejsze, że japońska transformacja Bonda w ogóle nie była potrzebna dla ciągu przyczyn i skutków wydarzeń przedstawionych w filmie. Pokazano nieco japońskiej kultury, niejako wbrew potrzebom akcji.

Dla Japończyków ludzie Zachodu są przede wszystkim leniwi i mało grzeczni, a także mało inteligentni i nie potrafiący pracować w grupie. W latach 70. niemieccy przemysłowcy robili sobie żarty z Japończyków, by potem uczyć się od nich biznesu, jak szef Porsche, który czytał o strategiach rozwoju Toyoty, i dzięki temu z małej firmy Porsche zrobił prosperującego giganta motoryzacji. Co ciekawe Niemcy, i może jeszcze Holendrzy są tymi Europejczykami, do których Japończycy mają pewną słabość. Zapewne chodzi o styl bycia nastawiony na niemarnowanie energii fizycznej, gdy tego nie trzeba czynić, przy jednoczesnej gotowości do szybkich działań w razie konieczności. Holendrzy i Niemcy wydają się więc może najbardziej podobni samurajom z ludzi Zachodu... Istnieją programy rozrywkowe japońskie, w których ludzie Zachodu poniżają się za pieniądze, są one interpretowane na Zachodzie jako wyraz kompleksów, lub pogardy Japończyków wobec Europy i Ameryki, tymczasem wpisują się one raczej w całość japońskiej dość niewybrednej rozrywki dla mas, jak np. teleturniej, w którym zawodnicy mają ścigać się po śliskich schodach [24].

---

Przypisy:

[ 1 ] Są dwie wersje pisowni tego słowa w j. polskim.

[ 2 ] <http://pl.wikipedia.org/wiki/Bushid%C5%8D>

[ 3 ] S. Turnbull, *Oblężenie Oskai. Ostatnia bitwa samurajów*, AmerCom SA Poznań 2011, s. 8.

[ 4 ] Vide: "The admirable adventures and strange fortunes of Master Antonie Knivet, which went with Master Thomas Candish in his second voyage to the South Sea. 1591", in: Hakluytus Posthumus or Parchas His Pilgrimes, Vol.16, New York: AMS Press, 1965.

[ 5 ] S. Turnbull, *Oblężenie Oskai. Ostatnia bitwa samurajów*, s. 8.

[ 6 ] [http://en.wikipedia.org/wiki/William\\_Adams\\_%28sailor%29#Japan.27s\\_first\\_western-style\\_sailing\\_ships](http://en.wikipedia.org/wiki/William_Adams_%28sailor%29#Japan.27s_first_western-style_sailing_ships)

[ 7 ] Nowa Hiszpania (*hiszp.* *Nueva España*, *ang.* *New Spain*) - nazwa nadana hiszpańskiej posiadłości kolonialnej w *Ameryce Północnej*, w latach *1525-1821*.

[ 8 ] Vide: *Annals of His Time: Don Domingo De San Anton Munon Chimalpahin Quauhtlehuantzin*, Stanford University Press 2006.

[ 9 ] Ibidem, s. 171.

[ 10 ] Ibidem, s. 175.

[ 11 ] List Williama Adamsa 1612, [http://en.wikipedia.org/wiki/William\\_Adams\\_%28sailor%29#Japan.27s\\_first\\_western-style\\_sailing\\_ships](http://en.wikipedia.org/wiki/William_Adams_%28sailor%29#Japan.27s_first_western-style_sailing_ships)

[ 12 ] A. Reyes Manzano, "Espionaje español y contraespionaje en el Japón de los samurais", w: C. Taracha (red.), *Szpiegostwo, wywiad, państwo*, Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2009, s. 39.

[ 13 ] Ibidem, s. 40.

[ 14 ] Zob. też: H. Smith, (ed.) *Learning from Shogun: Japanese History and Western Fantasy*, Program in Asian Studies University of California, Santa Barbara, 1980, s. 7-13, W. Dalton, *Will Adams, The First Englishman in Japan*, G. Milton, *Samurai William: The Adventurer Who Unlocked Japan*, Hachette UK 2011.

[ 15 ] Vide: T. Screech, *Secret Memoirs of the Shoguns: Isaac Titsingh and Japan, 1779-1822*. London 2006.

[ 16 ] <http://en.wikipedia.org/wiki/Dejima>

[ 17 ] <http://en.wikipedia.org/wiki/Dejima>

[ 18 ] [http://en.wikipedia.org/wiki/Stereotypes\\_of\\_East\\_and\\_Southeast\\_Asians#.22Yellow\\_Peril.22](http://en.wikipedia.org/wiki/Stereotypes_of_East_and_Southeast_Asians#.22Yellow_Peril.22)

[ 19 ] Banzai! (*jap.* 万歳 *banzai!*<sup>2</sup>, dosł. 10 tys. lat) - japoński okrzyk wyrażający radość, uznanie, pozdrowienie: "Niech żyje!", hurra!, wiwatowanie na cześć kogoś lub z powodu osiągnięcia czegoś (np. sukcesu wyborczego). Zwrot pochodzi z Chin. Znaki

万歳 są tam czytane *wínsuě*.

[ 20 ] [http://www.youtube.com/watch?v=dn8tWH121js&list=FLavIb5eRyTLOPYqOg0O94tA&index=16&feature=plpp\\_video](http://www.youtube.com/watch?v=dn8tWH121js&list=FLavIb5eRyTLOPYqOg0O94tA&index=16&feature=plpp_video)

[ 21 ] <http://www.youtube.com/watch?v=WijMCSfX0RA>

[ 22 ] [http://en.wikipedia.org/wiki/Yellow\\_cab\\_%28stereotype%29](http://en.wikipedia.org/wiki/Yellow_cab_%28stereotype%29)

[ 23 ] [http://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%BByje\\_si%C4%99\\_tylko\\_dwa\\_razy\\_%28film%29](http://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%BByje_si%C4%99_tylko_dwa_razy_%28film%29)

[ 24 ] <http://www.youtube.com/watch?v=6Lj7e7LfzQw>

### **Piotr Napierała**

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-09-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8345) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8345>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)